

N^o 23

D. 24. Stycznia.

CZWARTEK.

ROK 1828.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zebranie wojska pod
Ułg. 1563.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

ROZKAZ DZIENNY

DO WOJSKA POLSKIEGO.

W Kwaterze Głównej Dnia 7 Stycznia 1828.
W Warszawie. 19 Stycznia.

Z A NAJWYŻSZYM ROZKAZEM.

Stosownie do Decyzji NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA JMŚCI i KRÓLA.

Otrzymaie żądana Dymissję z pensją. *W Korpusie Artylleryi i Inżynierów.* Dowódca Baterji pozycyjnej konnej Gwardji, Podkownik Jan Schwerdt, w stopniu Jenerała Brygady, z pozwoleniem noszenia munduru. — Przeniesieni zostają. *Do Korpusu Żandarmerji.* Z Pułku 6go Piechoty linjowej: Porucznik Franciszek Wyganowski i Podporucznik Adam Rakowski; z Wojska: Kapitan Franciszek Fryderycy i Komendant poczty wymiany zbiegów w Pyzdrach, Porucznik Marcin Jaworski. — Przeznaczony zostaje. *W Piechocie.* Przekomenderowany do Pułku 7go linjowego, Kapitan Wojciech Sadowski, na Komendanta poczty wymiany zbiegów w Pyzdrach. Otrzymaie żądane Dymissję dla interesów rodzinnych. *W Piechocie.* W Pułku 7m linjowym: Porucznik Zygmunt Kołdowski, z pozwoleniem noszenia munduru, Podporucznicy: Jwon Pacierkowski i Józef Siemiński. *W Jeździe.* W Pułku Strzelców konnych JEJCE SARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI WIELKIEGO XCIA ALEXANDRA Nastepey Tronu Nro 1, Podporucznik Rudolf Skarzyński. — Otrzyma-

ia Ulopy. *W Sztabie Głównym.* W Części Jenerała Szefa Sztabu Głównego, Podporucznik Beltko, na dni 21, w Gubernię Mińską; w Części Jenerała Kwatermistrza Jeneralnego, Podporucznik Valentin d'Hauterive, na dni 21, w Gubernię Wołyńską i do Kiowa; Kapitan Klemensowski, na dni 15, do Lwowa; Podporucznik Breza, na dni 45, w Gubernię Wołyńską. *W Korpusie Artylleryi i Inżynierów.* Podporucznik Inżynierów: Wielhorski, na dni 45, w Gubernię Wołyńską. *W Piechocie.* W Pułku 7m linjowym: Podporucznik Zawadzki, na dni 20, do Poznania, Podporucznik Lipiński, na miesiąc 2, do Grodna. *W Jeździe.* W Pułku 3m Ułanów: Podporucznik Bogusławski, na dni 10, w Gubernię Grodzieńską, Podporucznik Kępiński, na miesiąc 2, do Krakowa i Galicji Austrjackiej. *W Bataljonie 2m Weteranów czynnych.* Porucznik Tymiński, na miesiąc 3, do Kowna, Wilna i Rygi. *W Korpusie Inwalidów i Weteranów.* Porucznik Weteranów Ostaszewski, na dni 25, do Poznania, Podporucznik Weteranów Sokołowski, na dni 15, w Wielkie Xiwo Poznańskie. — Wykreśleni zostają z Kontrol. *W Piechocie.* Przekomenderowany do Pułku 6go linjowego, Porucznik Franciszek Treianowski, zmarły w dniu 12 Stycznia r.b. (31 Grudnia 1827 r.) *W Jeździe.* Z Korpusu Żandarmerji, Porucznik Xawery Wojnarowski, zmarły w d. 12 b. m. i r. (31 Grudnia 1827.) *W Wojsku.*

Jenerał Brygady Wincenty Axamitowski, zmarły w d. 13 (1) b. m.

NACZELNY WÓDZ KONSTANTY W.X.R.

Zgodno z Oryginałem p. o. Szefa Sztabu Głównego Jenerał Brygady *Siemiątkowski*.

Na wczorajszym Koncercie znajdowało się 1300 słuchaczy. Powitano *Lipińskiego* rzesistami oklaskami, ponawiano je często, a po ukończeniu przywołano powszechnym odgłosem. *Lipiński* wczoraj grał własny Koncert z zadziwieniem, znawców pokonywając niezmierną trudności tej kompozycji. Po wykonaniu tego dzieła słusznie powtórzyć można następującą frazę z *Ody* w tych dniach ułożonej przez *Franciszka Kowalskiego*.

Słuchajcie go Poeści! gdy wurok bogaty,
Rozlewa czarodziejskich, lubych pieszczot zdroje,
Wrzących, iak wrą swawolnie srebrne muszek roje
W złotym iesieniu wieczorze;
Znajdziecie nowe dla swych natchnień światy,
Nowe, dla bujnej wyobraźni, morze,
I w świeższe litań przystroicie kwiaty!

Wyszła z druku *Zabawa Salonowa* pod tytułem *Grytika czyli Łomigłówka przez Zagadki 1828*. Sprzedaje się u Węckiego, Szteblera, DałTroza, Wemmera, Ciechanowskiego i S. Hudszone. Cena zł: 2.

Nowy *Mazur* grany na Resursach, skomponowany przez A. Szturma jest do nabycia w składzie *Florentiniego* młodszego na Krakow. Przedm: iako też w handlu *Hudzone* przy ulicy Długiej w domu Łaszczyńskich Nr 489.

NO-WOSCI ZAGRANICZNE.

W *Wiedniu* mają ciągle nadzieję że między Mocarstwami sprzymierzonymi a Portą Otomańską przyjdzie do zgodnych układów. — *Gazeta Wircburska* donosi, że w *Stambule* za to urządziło ięzyk iednemu z obywateli, iż obojętnie mówił o chorągwi Proroka. — Od d. 19 z. m. aż do końca roku zeszłego, zebrał Komitet Paryzki, na wsparcie Greków 2956 franków. —

Donoszą z *Lipska* że dnia 13 b. m. o godzinie wpół do 6tej wieczorem wniósł się czarna chmura nad tem miastem, z której po krótkiej chwili okazało się nagle błyskanie lecz bez piorunów. Gdy błyskać przestało, spadł gęsty deszcz a po nim powtórne błyskanie bez grzmotu, co wszystko trwało przez pół godziny. — P. *Waren* zostający przy poselstwie Francuzkiem w *Stambule*, przybył z tej stolicy do *Paryża*. *Sultan* rozkazał mu wydać firman żeby tę podróż mógł odbyć iadem. P. *Waren* przed swoim wyjazdem z *Stambulu*, był naocznym świadkiem iak Hrabia *Gwilemino* na okręcie francuzkim opuścił tę stolicę. — Donoszą z *Saragosa* że zbiegi Portugalscy znajdujący się po większej części w tej prowincji, dowiedziawszy się że ich przymuszają popłynąć do *Brazylii*, przedsięwzięli ucieknąć z tamiecznych zakładów, iako też kilkadziesiąt już wybrało się ku *Lamansza*, oczym władza miejscowa będąc niezwłocznie uwiadomiona, wysłała za nimi oddział wojska, który ich dogoniwszy przyprowadził napowrot.

Głoszą w *Kadyxie*, że Cesarz Marokański zakupić kazał 2 okręty, które udały się ku przyłdkowi S. *Wincentego*, dla złapania okrętów Pruskich i miast Hanzeatycznych. Późniejsze wiadomości zapewniają, że ci Korsarze napadać mają także na okręty handlowe innych państw Europejskich. Skład nowo zakupionych okrętów okazuje, że ieden w *Ameryce* a drugi w *Genui* musiał być budowany. — Pełnomocnik rządu Greckiego bawiący dotąd w *Londynie* wyjechał do *Paryża*. — Listy z *Egiptu* zapewniają, iż *Ibrahim Basza* po zniszczeniu jego floty, ofiarował rządowi Greckiemu ustąpić wszystkie twierdze Greckie, które ieszcze zostają w jego mocy, zaco żądał aby mu Grecy, przedzawrzeć się mającym traktatem, odstąpili całą wyspę *Kandję*. Rząd

Greci niechciał na to przystać. — Donoszą z *Zante*, że *Ibrahim* z powodu deszczów iakie zwykle o tej porze padają w Grecji, nie może udać się z swoim wojskiem wgląd *Peloponezu*, dlatego ma zamiar połączyć się w *Romelji* z *Reszydem*. *Ibrahim* znajduje się dotąd w *Modonie*. Tym sposobem wstrzymała zima dalsze pustoszenia i okrucieństwa *Ibrahima*, którego wojsko jest w tak nędznym stanie, że trudno aby chociaż jeden z jego żołnierzy ujrzał swoją ojczyznę. Grecy z prawdziwem uczuciem wdzięczności przyjmują dary, iakie im przysyłaia Komitety europejskie na ich wsparcie utworzone. — *Gazeta Powszechna* donosi z *Stambułu*, że *Sułan* ponowił rozkaz najspieszniej uzbierać wszystkie twierdze, porty, wyspy etc. rozsyłać broń i amunicją wojsku, sypać szanice w wielu miejscach i być w pogotowiu do boju na każde zawołanie. Wśród takowych przygotowań, *Musty* wydał odezwę religijną, nakazując modły o utrzymanie pokoju, iednak zwywa *Machometanów* aby w przypadku wojny, bronili się walecznie i nie dozwolili upadku Synów Proroka.

Dokończenie opisu o Osagach. — Woiownicy, którzy się wstawili w wojnie, są uzbroieni pewnym rodzajem pałki honorowej ozdobionej dzwonekami *tomahawks* w ich języku zwanej, z 4 Osagów przybyłych do Paryża, 3 ma tęozdobę: Zatrudnieniem Osagów jest polowanie i wojna. Ich Kapłani są razem wieszczbiarzami i lekarzami. Mają kucharzów publicznych, których cała umiętność zależy na obracaniu misa pomiędzy dwoma czerwonymi kamieniami, albo na rożnach z drzewa; do nich należy ogłaszać w każdej wiosce rozkazy rządowe, ogłaszać i przedstawiać żądania małżeństw. Stan niewiast nie jest u Osagów bardzo szcześnie; skazane są prawie na niewolę i używane do najcięższych prac, one iedne mają staranie o do-

mu, uprawiaia rolę, sieia kukurydzę, dynie, sadzą kartofle, towarzyszą Mężom na polowaniach, na nie spadaia wszelkie ciężary przy robieniu obozów meblów i sprzętów. Wieloletństwo jest dozwolone u tego ludu. Osagowie żonaci mają władzę nad siostrami młodszemi żon swoich. Wielkie okazuia uszanowanie dla wieku starego, są gościnni. Wierzą w iednego BOGA, którego nazywają *wielkim duchem* albo *panem życia* i uznają nieśmiertelność duszy. Obrządku ich religijne zależą na kilku modlitwach zanoszonych do BOGA w czasie potrzeb; w czasie odmawiania modlitw stoia prosto, mając głowę wzniesioną ku Niebu. Wczasie uczty wspomnianej, 4 Osagowie przybrani w piękny narodowy ubiór zachowali wielką przystojność; nie byli nawet skąpi w wyrazy uprzejmości i dziękczynienia. Proszeni ażeby zaśpiewali pieśń iaką narodową, nieodmówili żądaniu towarzystwa, zaamprowizowali dając tak pałką z dzwonekami z mocnym kantem i dziwaczniemi tonami 3 strofy, które tłumacz wyłożył, a ieden z obecnych natychmiast wierszem naśladował. Trudno określić naturę śpiewu, można go nazwać ciągiem iednostajnym krzyków muzycznych. Potem ieden z nich zaśpiewał jeszcze pieśń wojenną, rodzaj wycia muzycznego wzbudzającego postrach, wyraża on przez swój skład i poruszenia mocne i groźne, spobób którym wyzywają nieprzyaciela do walki. W śpiewie tym nieobeszło się bez exaggeracji; śpiewak bowiem wyraził w śpiewie że zabije więszą liczbę nieprzyaciół niż było osób przytomnych; że śpiewem tłaczyli wyrażenie mimiczne, najprawdziwsze i najnaturalniejsze odwagi i mężstwa.

DONIESIENIA.

Podaje do wiadomości Publicznej, iż dnia 26 Stycznia 1828 r. o godzinie 10tej zrana, rozmaite ruchomości iakoto: Fortepjan, Komody, Szafy, Stoly, Łóżka, Kanapy, Krzesła, Biórka i t. p. różnego

łasonu i gatunku oraz Bryczka, Konie, Krowy, i Owce, Protokołem Sądownie w dniu 15 Września 1826. roku zaiste, przez Publiczną Licytacją, we wsi Stawęcinie Powiecie i Obwodzie Mławskim Woiewództwie Płockim sprzedawanemi będą. Gdyby zaś takowa Licytacja dla braku Licytantów w dniu tym odbyta być nie mogła, powtórny termin do uzupełnienia onejże, na dzień 29, t. m. r. godzinę 9tą zrana w najbliższem mieście Bieżuniu przeznaczam. — S. Osipowski K.

Uprasza się wszystkich nad brzegiem Wisły mieszkających, aby na przypadek zerwania Mostu pod Warszawą części onego łapali za co z Kasy Mostowej następująca odbiora nagrodę, od każdej dyżwy złt: 60. — Od każdej Tafla całej 80. — Od każdej Bělki złt: 2. — Za kordel złt: 10. i za inne przedmioty wszelkie w proporcji. — W Warszawie dnia 23 Stycznia 1828.

Ktoby sobie życzył nabyć Wies za mierną cenę być w Papierach lub też gotowiznie wypłacić się mogącą, w Obwodzie Kniawskim Pcie Kowalskim położoną, w odległości Miał Lubienia o milę Kowala, Gostynia opółtory, mającą rozległości włók Chełmińskich 48, Las dębowy i brzożowy, dwa Dwory, dwa Ogrody włoskie, dwa Stawy zarybione, Gorzelnią o jedynym wężowym Garcu, Wietrak, nie będącą władnem zakłuceniu co do granic, dobrze wybudowaną, zechce się do podpisanego w Bieżycy przy ulicy Szerokiej zamieszkałego zgłosić. —

M. Mo: Zieliński.

Fabryka drukowanych obiciów papierowych w Radzyminie. — Dzielnem wsparciem od Rządu, w mieście Radzyminie, ustalona fabryka drukowanych obiciów papierowych poleca się łaskawym względem Publiczności, przez rychłą i gustowną robotę, podług najnowszych wzorów Paryżkich, lub udzielonych sobie rysunków, być na papierze lub najakiej kolwiek materji iedwabnej. Przyrzeka się przytem cena umiarkowana. Wdowa Pinóń wraz z Synem.

W przekonaniu, ile Menażerja moia z przy czyny nadwyzczaj rzadkich zwierząt swoich jest interesującą we względzie naukowym, iż bez poclebiania pomiędzy najznakomitszą po-

liczoną być może, ośmielał się do publicznej podać wiadomości, że tylko przez krótki ieszcze czas w Warszawie bawić będzie, spodziewam się oraz, że łaskawa Publiczność w tym czasie licznem odwiedzaniem Menażerji moię zaszczycić raczy. Dla dogodzenia zaś wszystkim mam honor uwiadomić, że wstępne podczas karmienia zwierząt jest po teźże cenie jak w innych dnia godzinach. Miejsce Menażerji jest na placu Nalewki za ogrodem Krasińskich. Otwartą bywa dla odwiedzających od godziny 11 rano do 7 wieczar.

A. Lemann.

W tych dniach przybyło do Warszawy kilkanaście koni wierzchowych angliżowanych, rośłych, różnej maści, na sprzedaż, z znanomego w naszym kraju stada, między któremi są 4 Ogierzy, stoją w stajni przy ulicy Leszno w domu W. Skarżyńskiego pod Nr 726 i codziennie od 10 zrana do 2 godziny z południa, mający chęć kupienia widzieć ie może.

Wies Wiatrowiec w Obodzie Warszawskim a Powiecie Błotńskim od Warszawy mil 6 między Mszezonowskim i Krakowskim Traktem położona, rozległości włók dwadzieścia przeszło Chełmińskich mająca, w ograniczeniu pewnem, Las budulcowy, Pastwiską dla Inwentarza, Grunta orne na czterech pola Ekonomicznie podzielone, w każdym z tych do 70 korey oziminy wysiewu, zabudowania Dworskie i wszystkie w dobrym stanie znajdują się. Jest z wolnej ręki do sprzedania; będący w zamiarze kupna bliższą wiadomość od Murgrabiego Pałacu pod Nr 1066, przy ulicy Królewskiej powziąć.

Subei wygodne mieszkanie składające się z przedpokoiu, izby mieszkalnej i sypialni, życzy sobie Kawaler do najęcia przy ulicy Białeńskiej 14b sąsiadztwo teźże; ktoby takowe miał do wynajęcia, niech się zgłosi przy ulicy Danteliewiczowskiej w handlu Karla Bangla Nr 620.

Kto znajdzie albo da wiadomość o Psie gończym dużym, czarnym, popalanym, koniec nosa, ogona, i nóg biały, na nowym Świecie na rogu nowej drogi pod Nr 1283, na 1. piętro, odbierze nagrody Dukata. TEATR. Jutro widowisko P. Seber.